

5. SPOŁECZEŃSTWO ZNANE ZE SŁYSZENIA

➤ Jak jest możliwe normalne funkcjonowanie społeczeństwa, mimo że wielkie grupy ludzi pozostają ze sobą w nieustannym konflikcie?

LEGITYMACJE I SKŁADKI

Z biegiem lat w naszym portfelu stopniowo przybywa legitymacji różnych związków i organizacji. Nie wszystkie mamy stale przy sobie, gdyż członkostwo w tych grupach formalnych na ogół tego nie wymaga. Członkowie takich grup mogą w ogóle nie spotykać się ze sobą

poza zjazdami swoich organizacji, a i na nie też zwykle wybierają delegatów. Działalność grupy formalnej koordynuje na co dzień – powołane na ogół w wyborach – **kierownictwo**, zdające przed członkami sprawozdania ze swojej pracy. Komunikacja w takiej grupie przebiega mniej lub bardziej oficjalnymi kanałami za pomocą listów, pism, telefonu, e-maili itp. Występuje w niej też **sformalizowany podział zadań** – poszczególnymi zagadnieniami zajmują się odpowiednie komisje czy sekcje.

Życie społeczne w grupach formalnych może być równie ekscytujące jak w małych grupach nieformalnych – zwłaszcza w momencie wyborów władz, ale nie angażuje ono wszystkich jednakowo. Członkostwo wielu osób jest właśnie formalne i praktycznie nie wiąże się z działaniem – tak właśnie bodaj większość mieszkańców traktuje przynależność do spółdzielni mieszkaniowych. Stąd w takich grupach pojawia się **biurokracja**, a pełną kontrolę nad jej działaniami przejmuje wyspecjalizowany aparat, usztywniający procesy decyzyjne i utracający inicjatywy szeregowych członków (tzw. **oligarchizacja**) – patrz s. 94. Demokracja wewnątrzgrupowa sprowadza się tu do walki elit. Większość członków grup formalnych nie ma jednak nic przeciwko takiemu ich funkcjonowaniu, dopóki przywódcy z powodzeniem realizują statutowe cele tych grup. Grupy formalne są bowiem na ogół typowymi **grupami zadaniowymi**. Powoływane są w pewnym celu: samorząd szkolny funkcjonuje po to, by bronić interesów uczniów, związki zawodowe – interesów pracowniczych. Interesy grup społecznych, co ważne, nie muszą mieć charakteru wyłącznie materialnego.

Na przykład mieszkańcy pewnej gminy zainteresowani tym, by przez jej teren nie przebiegała autostrada, powołują komitet, który będzie organizował protesty i czynił odpowiednie starania u władz. Grupa obywateli, żywotnie zainteresowana zdelegalizowaniem pornografii, zakłada stowarzyszenie, które ma przeciwdziałać jej rozpowszechnianiu. Sposoby realizacji i obrony interesów mogą być bardziej tradycyjne lub nowatorskie, zawsze jednak w jakiejś mierze zinstytucjonalizowane – pasują do przyjętych przez grupę wzorów działania. **Instytucja** w rozumieniu socjologicznym jest bowiem czymś szer-



Właśnie zostałam prezeską Centralnego Związku Leśnych Hipsisów.



szym niż formalna organizacja, taka choćby jak szkoła czy ministerstwo, a nawet mniej od nich formalna rodzina. W języku socjologii instytucja oznacza każdy względnie stały zbiór reguł zachowania w określonej sytuacji społecznej; w takim rozumieniu instytucjami są też zwyczaje i obyczaje, o których była mowa wcześniej.

Aby życie społeczne przebiegało bez większych zakłóceń, w każdym społeczeństwie istnieje musi wiele instytucji pełniących różne funkcje. Do najważniejszych instytucji należą:

- instytucja **rodziny**, dzięki której m.in. społeczeństwo zyskuje nowych członków,
- instytucje **edukacyjne** i **naukowe**, które dostarczają społeczeństwu niezbędnej wiedzy,
- instytucje **ekonomiczne**, dzięki którym społeczeństwo zapewnia sobie materialny byt,
- instytucje **prawne**, które służą utrzymaniu społecznego ładu,
- instytucje **polityczne**, które określają sposoby zdobycia i sprawowania władzy,
- instytucje **kulturowe** i **religijne**, dzięki którym członkowie społeczeństwa uzyskują poczucie sensu swojego życia.

Wszystkie te instytucje w większym lub mniejszym stopniu pełnią funkcję integrującą społeczeństwo, socjalizującą jego członków i regulującą ich wspólne życie; gdy jednak nie działają prawidłowo, mogą przyczynić się do społecznej dezintegracji.



Podaj kilka przykładów wymienionych w powyższym tekście instytucji.

KONFLIKT? MOŻNA Z TYM ŻYĆ

Wbrew poglądom wielu moralistów, filozofów, przywódców duchowych, naukowców czy tzw. zwykłych ludzi, **konflikty** są w życiu społecznym nieuniknione; wbrew katastrofistom – nie muszą wcale prowadzić do rozłamu w społeczeństwie. Z pewnością zagrożenie takie jest realne, gdy różne konflikty nakładają się na siebie, a zatem gdy linie podziału przebiegają między tymi samymi grupami. Smutnym przykładem była tu jeszcze niedawno Irlandia Północna, gdzie podział narodowościowy pokrywał się w dużej mierze z religijnym i ekonomicznym; w społeczeństwach zazwyczaj takie podziały w znacznie większym stopniu się krzyżują. Naprawdę groźna dla społeczeństwa jest jego **polaryzacja** – trwałe, sztywne i wyraźny podział na **my** – **oni**.

Konfliktów społecznych nie można jednak rozwiązać tak, jak rozwiązuje się krzyżówkę czy zagadkę, znajdując ich prawidłowe i ostateczne rozwiązanie. **Interesy** pracodawców i pracobiorców, producentów i konsumentów żywności, podobnie jak producentów danych dóbr i ich importerów, będą zawsze ze sobą sprzeczne. Konflikty można łagodzić, można zapobiegać ich **eskalacji** czy szczególnie szkodliwym skutkom – temu właśnie służą **negocjacje**. Żeby

Perspektywa użycia broni jądrowej w konflikcie globalnym przeraża. Na zdjęciu: negocjacje w sprawie całkowitego zakazu broni jądrowej podczas sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w lipcu 2017 roku. Sprawdź, jak się zakończyły. ►

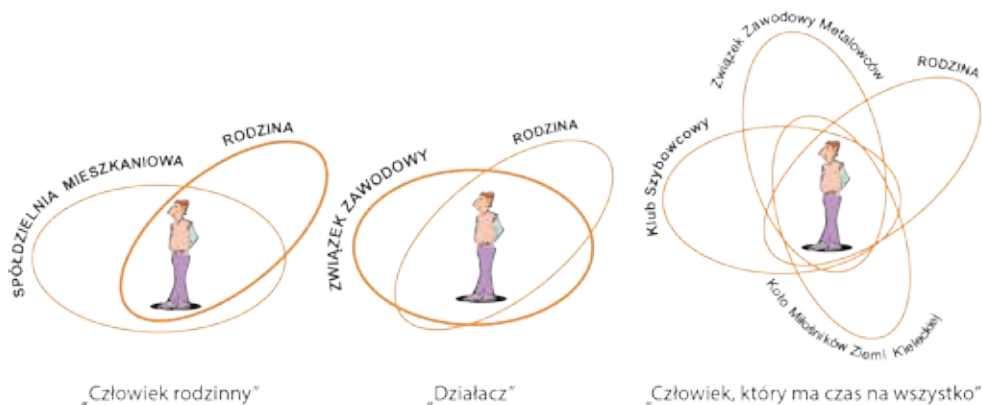


ARBITRAŻ

Arbitraż to metoda rozwiązywania sporów prawnych bez udziału sądu, w której strony powierzają jego kompetencje arbitrowi, czyli bezstronnemu specjalście. Takie postępowanie jest tańsze i szybsze od procesu sądowego, jednak aby spór mógł być rozstrzygnięty w ten sposób, strony muszą się na to umówić. Arbitraż może być ustalony ad hoc (strony wybierają własnych arbitrów, a ci – arbitra przewodniczącego) lub w sposób instytucjonalny (spór rozwiązuje odpowiednia instytucja arbitrażowa). W Polsce działa wiele sądów polubownych, największy to Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, który rozstrzyga kilkaset spraw rocznie. W handlu międzynarodowym spory rozwiązują m.in. Międzynarodowy Sąd Arbitrażowy w Paryżu, Amerykańskie Stowarzyszenie Arbitrażowe czy Londyński Sąd Arbitrażu Międzynarodowego.

jednak do nich w ogóle doszło, obie strony muszą być przekonane, że – wzięwszy pod uwagę rozkład sił – konieczne jest zawarcie choćby tymczasowej ugody. Nawet wojny rzadko kończą się bezwarunkową kapitulacją (tak jak dwie wojny światowe), a i wtedy zwycięzcy nie traktują pokonanych z całą surowością. Stronom często jednak trudno zasiąść do stołu, dlatego przed przystąpieniem do bezpośrednich negocjacji, a nieraz i później, korzystają one z usług niezaangażowanych **mediatorów**. Niektóre konflikty są przedmiotem negocjacji w parlamencie – między tymi grupami interesu, które zapewniły sobie **polityczną reprezentację**.

Wynik negocjacji nie jest nigdy z góry przesądzony, jakkolwiek często jasne jest, że jedna strona musi w większym stopniu zrezygnować ze swoich roszczeń niż druga. Ta prawda nie zawsze dociera do szeregowych członków grupy. Nie mają oni tej wiedzy co kierownictwo, stąd też skłonni są traktować wszelkie kompromisy jako zdradę przywódców i nie chcą się zgodzić na wynegocjowane warunki. Osiągnięcie kompromisu nie kończy jednak konfliktu między grupami. Kiedy zmienia się sytuacja i jedna ze stron zyska na sile, będzie się domagać ponownych negocjacji. Porozumienie nie jest więc z natury rzeczy niczym trwałym; ujmując to w kategoriach wojskowych, powiemy, że jest raczej zawieszeniem broni niż pokojem. Terminologia wojskowa jest tu jednak o tyle nieodpowiednia, że fundamentalnym warunkiem negocjacji jest wyrzeczenie się przemocy – osiągnięcie **konsensusu** co do pokojowych procedur rozstrzygnięcia sporów.



▲ Spróbuj w podobny sposób przedstawić inne typy społecznego zaangażowania.

KONFLIKTY WE WSPÓŁCZESNYM SPOŁECZEŃSTWIE

Konflikty we współczesnych społeczeństwach zachodnich nie są tak ostre jak na początku wieku XX, a zwłaszcza w okresie międzywojennym. Wówczas miały one podłoże głównie **ekonomiczne** i **narodowościowe**. Konflikty ekonomiczne były jednocześnie konfliktami **ideologicznymi** – mające poparcie części klasy robotniczej partie socjalistyczne i komunistyczne dążyły do zastąpienia, drogą pokojową lub rewolucyjną, istniejącego porządku społecznego, sankcjonującego wielkie dysproporcje w poziomie życia. Konflikty narodowościowe z kolei wynikały z tego, że granice nowo powstałych państw nie pokrywały się z granicami etnicznych narodów. Nakładały się na nie w dodatku zadawnione konflikty religijne. Europa pierwszej połowy XX wieku była więc rozdarta przez **komunizm, nacjonalizm, faszyzm i nazizm**.

Po II wojnie światowej państwa zachodnie stały się w większym stopniu **jednolite narodowościowo**, a pozostające w ich granicach mniejszości narodowe zyskały **ochronę prawną** – tym samym problem narodowościowy w Europie Zachodniej utracił swoje zasadnicze znaczenie. Jego powrót na główną scenę nastąpił w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, gdy stał się przyczyną dramatycznych konfliktów na Bałkanach. Praktycznym rozwiązaniem kwestii ekonomicznej stały się natomiast instytucje **państwa bezpieczeństwa socjalnego** (inaczej: państwa opiekuńczego), w którym walkę klas przy użyciu strajków i lokautów (patrz: słowniczek na s. 49) zastąpiły zasady negocjacji, kompromisu i zbiorowych porozumień; na szeroką skalę wprowadzono prawa socjalne (renty, emerytury, zasiłki itp.), stopniowo skracano też dzień pracy. Natężenie konfliktów ekonomicznych znacznie zmalało, tym bardziej że stabilny rozwój gospodarczy przynosił korzyści wszystkim klasom społecznym aż do połowy lat siedemdziesiątych, kiedy to kryzys paliwowy przyczynił się do **zatrzymania wzrostu** większości europejskich gospodarek. Jednakże nawet wtedy, jak i w czasie późniejszych kryzysów, natężenie konfliktów społecznych nigdy nie stanowiło poważnego zagrożenia dla wolnorynkowego ładu społecznego (w większym stopniu zagrażał mu już raczej **ideologiczny terroryzm** lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych).

Współcześnie konflikty ekonomiczne w świecie zachodnim mają swe przyczyny głównie w stopniowym, a w niektórych krajach (Wielka Brytania lat osiemdziesiątych) bardziej gwałtownym demontowaniu niektórych instytucji państwa bezpieczeństwa socjalnego. Kolejne kryzysy ujawniły bowiem jego ekonomiczną niewydolność spowodowaną nadregulacją gospodarki, a przez to niską konkurencyjnością. Zasadniczą osią konfliktu we współczesnym społeczeństwie zachodnim jest więc obecnie **zakres reformy państwa opiekuńczego**. Areną takich sporów stały się w ostatnich latach Francja, Niemcy i Włochy.

Wiele konfliktów we współczesnym świecie zachodnim ma jednak charakter kulturowy – są to **konflikty wartości**, a ich przedmiotem jest polityka państwa wobec integracji europejskiej i imigracji, dopuszczalność aborcji czy eutanazji, ochrona środowiska naturalnego itp. W kilku krajach daje też znać o sobie separatyzm narodowościowy (Kraj Basków, Katalonia, Korsyka). Zupełnie niedawno społeczeństwa zachodnie podzieliły się także ze względu



▲ Nie wszystkie konflikty społeczne udaje się rozwiązać za pomocą negocjacji. Manifestacja uliczna bywa sposobem zwrócenia uwagi opinii publicznej na problemy danej grupy społecznej. Na zdjęciu: demonstracja Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie w 2016 roku.

na stosunek do amerykańskiej polityki zwalczania terroryzmu. Wielkie kontrowersje i spory wzbudziła wśród Europejczyków także wojna w Iraku, w ostatnich latach zwłaszcza kwestia przyjęcia imigrantów z basenu Morza Śródziemnego i ogarniętej wojną domową Syrii.



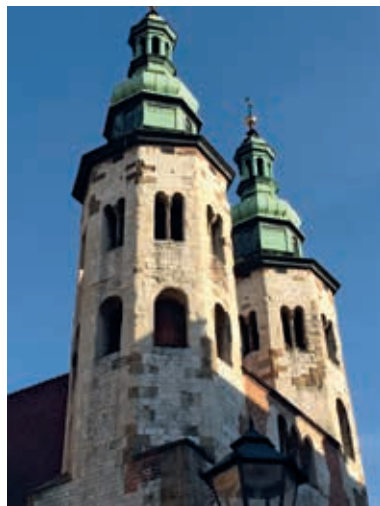
Czy związki zawodowe łagodzą czy też zaostrzają konflikty ekonomiczne?
Uzasadnij odpowiedź.

SPOŁECZEŃSTWO TWORZONE PRZEZ OBYWATELI

Grupy interesu nie są jedynymi dużymi, formalnymi grupami w społeczeństwie; oprócz nich istnieją także różnego rodzaju stowarzyszenia. Mogą one np. stawiać sobie za cel pomoc ofiarom przemocy albo byłym więźniom w powrocie do normalnego życia, mogą promować edukację obywatelską czy ekologiczną, ale też mogą przekonywać ludzi, że tak naprawdę Ziemia jest płaska. Stowarzyszenia mają więc bardziej lub mniej rzeczowe cele; niektóre z nich – choćby takie jak fankluby – przypominają tradycyjne kluby dżentelmenów; ich członkowie chcą spędzać czas w gronie ludzi podzielających ich pasje lub preferujących ten sam styl życia.

Za pewien rodzaj stowarzyszeń uznać można również **Kościoły** – z perspektywy socjologii są one organizacjami **wyznawców pewnych wartości**. Z tej perspektywy rzeczą drugorzędną są same dogmaty wiary, sprawę fundamentalną stanowią natomiast społeczne postawy członków grup wyznaniowych. Różnica ta jest bardzo istotna, najważniejsze dogmaty religijne zmieniają się bowiem raczej rzadko, natomiast stosunek wyznawców danej religii do życia społecznego może być diametralnie różny – przykładem niech będzie wczesne chrześcijaństwo i chrześcijaństwo współczesne czy też różne odłamy islamu XXI wieku. Kościoły prowadzą zresztą **działalność społeczną**, wykraczającą poza dziedzinę wąsko rozumianej religii; organizują pomoc dla ubogich, prowadzą szkoły, obecne są w mediach itd. Kościoły i organizacje przykościelne – w odróżnieniu od sekt – przyczyniają się do integracji społeczeństwa.

Stowarzyszenia, mimo iż nie są organizacjami dążącymi do władzy, odgrywają niesłyszalnie ważną rolę polityczną, o czym jeszcze będzie mowa w następnej części podręcznika. Równie ważne są one jednak dla jakości życia społecznego – liczba i intensywność działania organizacji pozarządowych mogą być jego miarą. Społeczeństwo byłoby bez nich o wiele uboższe w sensie zarówno materialnym, jak i duchowym. Stowarzyszenia bowiem uzupełniają, a często zastępują, organizację państwową, lepiej od niej wypełniając wiele funkcji. Nie powinno to dziwić – stowarzyszenia grupują często entuzjastów, osobiście zainteresowanych powodzeniem określonych przedsięwzięć.



▲ Kościół romański św. Andrzeja w Krakowie (na zdjęciu) to jeden z najstarszych kościołów w tym mieście. To tutaj w 1241 roku schronili się przed Mongołami okoliczni mieszkańcy. Zwróć uwagę, że „kościół” oznacza w języku polskim zarówno świątynię, jak i organizację wyznawców.

Grupy interesu i stowarzyszenia tworzą więc – razem z mediami, bez których komunikacja między nimi byłaby niemożliwa – dodatkowy element ładu społecznego, który nazywa się **społeczeństwem obywatelskim**. Życie społeczne możliwe jest dzięki istnieniu norm, bogate życie społeczne – dzięki społeczeństwu obywatelskiemu. Społeczeństwo obywatelskie jest rezultatem samoorganizowania się ludzi, wyrazem ich zdolności do działania grupowego i zainteresowań, wykraczających poza wąsko pojęty interes własny.

KULTURA I JEJ RODZAJE

Choć wielu ludziom odmawia się miana kulturalnych, to jednak każdemu społeczeństwu przypisać można pewną kulturę. Kultura nie jest bowiem w tym przypadku pojmowana jako cecha osobowa, lecz jako oczywista **cecha życia grupowego**. Słowo to nie ma w tym kontekście charakteru wartościującego, lecz jedynie opisowy (dlatego też mówimy o „kulturowym”, a nie „kulturalnym” statusie jednostki). Ludy uważane za barbarzyńskie też miały i mają swoją kulturę, skoro zgodnie z pewnymi regułami chowają swych zmarłych, zawierają związki małżeńskie i używają wytworzonych przez siebie narzędzi. **Kultura** dla socjologa i antropologa – czyli badacza kultur innych niż własna – to po prostu **ogół materialnych i niematerialnych wytworów człowieka**. Charakterystyczną cechą kultury jest to, że stanowi ona **własność grupy społecznej**, a nie jednostek; jakkolwiek to poszczególni ludzie, samodzielnie lub w zespołach, tworzą materialne i niematerialne dobra kultury, to jednak wzbogacają one całą społeczność. Kultura bowiem – to jej druga istotna cecha – jest **dziedziczona społecznie**, a nie biologicznie. Dzięki temu dzieła artystów żyją dłużej niż oni sami, a nowi członkowie społeczeństwa rodzą się w świecie, w którym istnieją już jakieś normy. Przechowywaniu i przekazywaniu kulturowego dziedzictwa służy wiele specjalnie powołanych do tego **instytucji społecznych** – takich jak muzea czy archiwa, nie mówiąc już o szkole – ale dokonuje się ono także w **codziennych zachowaniach**, takich choćby jak uczenie pacierza przez babcię.

Współczesny człowiek żyje w istocie na skrzyżowaniu wielu kultur. Najbardziej świadomi tego są oczywiście **imigranci** – ludzie, którzy przenieśli się ze wsi do miasta czy też z jednego kraju do drugiego – gdyż dobrowolnie lub pod przymusem zaczęli życie w nowej kulturze, często jednak niosąc ze sobą coś ze swej dawnej kultury. Z sytuacją dwukulturowości mają na co dzień do czynienia ludzie pogranicza, żyjący na terenie niejednorodnym pod względem etnicznym. Bez względu na swoje pochodzenie wszyscy obywatele danego państwa poznają natomiast za sprawą publicznych instytucji oświatowych przynajmniej zręby **kultury narodowej**. Część tej kultury należy do kultury wysokiej, elitarnej, ale inna część bliższa jest **kulturze ludowej** (będzie o nich mowa w lekcji „W wielkiej rodzinie narodów”). Kultura elitarna jest w dużej mierze ponadnarodowa – tak bardzo polskie mazurki czy polonezy Chopina należą w istocie do całej ludzkości.

KULTURA MASOWA

Kultura masowa, tak jak kultura elitarna, jest również w dużej mierze **ponadnarodowa**. Tę samą piosenkę amerykańskiej piosenkarki Beyoncé usłyszymy jednego dnia w Polsce, Niemczech, Rosji czy Turcji. Choć te same przekaźniki służą również kulturze wysokiej, znakomita większość produkcji kulturalnej dostępna za pomocą radia, telewizji, płyt, kaset czy internetu przeznaczona jest dla raczej **niewymagającego odbiorcy**. Jakkolwiek wiele produktów kultury masowej ma pewne walory estetyczne, poznawcze i wychowawcze i pozwala ciekawie spędzić czas wolny, to światem kultury masowej bezwzględnie rządzi



▲ *Kultura masowa może być interesująca i ambitna. Na zdjęciu: koncert zespołu Fisz Emade Tworzywo.*

moda i rynek. Naczelne miejsce zajmują w nim idole lansowani przez wysokonakładowe pisma, stacje telewizyjne i wytwórnice płytowe. Gwiazdy popkultury są na tym rynku takim samym **produkt**em jak wytwory ich pracy; kampanie reklamowe, które niewiele różnią się od działań mających wypromować nowe rodzaje batoników czy chipsów, pochłaniają ogromne sumy i znacząco podnoszą cenę samej płyty czy filmu. Rynek „**przemysłu kulturalnego**” dawno już przekroczył granice państw i kontynentów, można więc mówić o jego globalnym charakterze. Wbrew obiegowym opiniom globalizacja kultury masowej nie jest bynajmniej równoznaczna z jej amerykanizacją, lecz raczej z **uniwersa-**

lizacją, czyli włączaniem do jednego obiegu elementów różnych kultur lokalnych, takich choćby, jak irlandzka muzyka ludowa czy chińska kuchnia, tyle że za cenę ich spłycenia i komercjalizacji (czy jednak w innym wypadku byłyby dostępne ludziom odmiennych kultur?).

Kulturę masową przyrównuje się niekiedy do **supermarketu**, w którym klient, kierując się własnym smakiem, wypełnia swój koszyk towarami leżącymi na różnych półkach w kolorowych opakowaniach. W istocie, za sprawą postępującej globalizacji na polskim stole znaleźć się mogą potrawy kuchni wietnamskiej lub tureckiej, ale czy w podobny sposób można sobie przyswoić religię, sztukę i duchowość innych kultur? Krytycy kultury masowej zwracają uwagę, że jej różnorodność i bogactwo są pozorne – przeżyć duchowych nie można po prostu wsadzić do swojego koszyka. Metafora supermarketu jest tu jednak o tyle trafna, że w kulturze masowej, podobnie jak w sklepie, nie ma żadnej hierarchii – każdy wybiera to, co mu odpowiada, bądź to, do czego skłoni go nachalna reklama.

Z Ż Y C I A W Z I Ę T E

Publiczność kultury masowej postrzegana jest jako masa biernych konsumentów, skłonnych poddać się manipulacyjnej perswazji mass mediów, by kupować masowo produkowane artykuły. Jest ona bezbronna wobec fałszywej, niezaspokojonej przyjemności konsumpcji i podatna na komercyjną eksploatację będącą motywem działania kultury masowej. W ten sposób rysuje się obraz bezmyślnej i bezkrytycznej masy nabywającej i konsumującej masową kulturę. Publiczność masowa jest emocjonalnie manipulowana, jej potrzeby i pragnienia wykrzywione zaś jej nadzieje i aspiracje eksploatowane w imię konsumpcji przez złudne uczucia, zastępcze fantazje, fałszywe marzenia. W efekcie społeczeństwo masowe „produkuje” ludzi typu homo demens, nastawionych na nieustanną konsumpcję i jednocześnie zagubionych w swoich własnych wytworach.

Wojciech Daszkiewicz, *Charakterystyka kultury masowej*, [dostęp: 31 stycznia 2019], <http://sapiencjokracja.pl/charakterystyka-kultury-masowej/>

Choć kultura masowa rozprzestrzeniła się w innych, pozaeuropejskich cywilizacjach, nie można powiedzieć, by wypierała ona – tak jak pieniądz gorszy wypiera lepszy – **kultury lokalne** oraz **kulturę wysoką**. Z pewnością jednak wypycha je w tzw. **nisze kulturowe**. Takimi niszami są dziś teatry, ale i kina z ambitnym repertuarem, wyspecjalizowane kanały telewizyjne i stacje radiowe czy działy muzyki klasycznej i jazzowej w empikach. Nisz takich jest we współczesnej kulturze niemało, więc nawet ludzie o wyrafinowanych zainteresowaniach mogą znaleźć coś dla siebie. Prawdziwy problem polega jednak na tym, że obcowanie z kulturą wyższą – już choćby samo czytanie książek – wymaga od człowieka pewnego wysiłku.



Czy publiczne radio i telewizja powinny upowszechniać kulturę masową?
Podyskutujcie na ten temat w klasie.

S Ł O W N I C Z E K O B Y W A T E L S K I

STRAJK – forma protestu pracowników lub naciśku społecznego, polegająca na powstrzymaniu się od pracy dla osiągnięcia żądań ekonomicznych lub politycznych. Aby zapobiec strajkowi, pracodawcy niekiedy stosują tzw. lokaut, czyli zamykają przedsiębiorstwo i zwalniają pracowników.

NEGOCJACJE – sposób wypracowania wspólnego rozwiązania w sytuacji konfliktu wartości, sprzecznych celów, interesów i innych rozbieżności. Polega na wzajemnym przekonywaniu się, ustępstwach i dążeniu do kompromisu, tak by uzgodnić stanowisko w ważnej dla stron sprawie.

MEDIACJA – sposób rozwiązywania konfliktu z udziałem bezstronnego mediatora, który pośredniczy między stronami (pokrzywdzonym i sprawcą) i pomaga im podjąć, prowadzić i zakończyć negocjacje.

ARBITRAŻ – rozwiązywanie sporów prawnych bez procesu sądowego i z pomocą arbitra, czyli bez-

stronnego specjalisty, na którego godzą się obie strony.

STRUKTURA SPOŁECZNA – układ powiązanych ze sobą grup społecznych.

ORGANIZACJE SPOŁECZNE – organizacje obywatelskie niezależne od władz publicznych (choć korzystające niekiedy z ich finansowego wsparcia). Organizacje te nazywa się także pozarządowymi (ang. non-governmental organizations; NGO's).

SPOŁECZEŃSTWO OBYWATELSKIE – sfera samoorganizacji społecznej obywateli jako członków stowarzyszeń i organizacji działających niezależnie od instytucji państwowych.

INSTYTUCJE SPOŁECZNE – mniej lub bardziej sformalizowane i zorganizowane sposoby działania pozwalające społeczeństwu rozwiązywać najważniejsze problemy życia zbiorowego.

KULTURA – ogół materialnych i niematerialnych wytworów człowieka.

SPRAWDŹ SIĘ SAM/SAMA!

- ✓ Dlaczego nie każda grupa społeczna ma organizację dbającą o jej interesy?
- ✓ Czego dotyczą najważniejsze konflikty we współczesnym społeczeństwie zachodnim? W jakim stopniu odnoszą się one do naszego kraju i jak są rozwiązywane (lub nie)?
- ✓ Czym socjologiczne rozumienie kultury różni się od rozumienia potocznego?
- ✓ Jakie stowarzyszenia funkcjonują w twojej miejscowości?
- ✓ Na czym polega globalizacja kultury i jakie skutki ze sobą niesie?